

Nr. 250

BODNIJMY  
OJCZYZNĘ  
zgodą i pracą

KALENDARZYK  
18 N. Gracjana  
19 P. Dariusza  
20 W. Teofila i Zenon  
21 S. Tomasza Apost.  
22 C. Herona M.  
23 P. † Wiktorji P.  
24 S. † W. g. Irminy

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 945  
Miesięcznie „ 315  
za roznośnienie  
35 mk. miesięcznie  
z przes. poczt.  
Kwartalnie mk. 1167  
Miesięcznie „ 385  
poza Łodzią egz. 16

w Ameryce

dolara miesięcznie

Konto Pocztow Kasy  
Oszczędności 6 594.  
Należność pocztowa  
opłaconą ryczałtem.

REDAKCJA

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41  
TELEFON 28,

# ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek dnia 19 grudnia 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10”  
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ośiar administracja nie odpowiada.

## TELEGRAMY

### Agitacja niemiecka w Czechach

Członek niemieckiej partii socjal. demokratów w Czechach, dr. Hellner, wystąpił na posiedzeniu senatu w dniu 15 b. m. z ostrą krytyką przeciwko Beneszowi za zawarcie traktatu z Polską.

(Mamy nadzieję, że rząd czeski nie da się uwieść roznamietnionej polityce niemieckiej jakkolwiek treść samego traktatu nie była też dla nas nader pomyslna. (Przyp. Red.)) (2)

### Nietolerancja czeska.

Frysztacki „Robotnik Śląski” donosi, że komisja administracyjna w Dąbrowie wezwwała poszczególnych mieszkańców do urzędu gminnego celem przeprowadzenia wpisów do polskiej szkoły ludowej.

Gdy obywatele dąbrowieccy zaczęli się schodzić, bandy bojowców czeskich z bykowcami i pałkami rzuciły się na nich i pobili do krwi. Nie szczędzono i awet kobiet. Wobec tego, że wszstkie dojsia do urzędu były obstawione przez policjantów czeskich, nikt nie odważył się pójść do urzędu. W tak krwawym sposobie odbyły się „zapisy” do polskiej szkoły.

Toteż na całym Śląsku Czes. unowa polsko-czeska wywarła powszechne oburzenie (6)

### Zatargi austro-czeskie,

W sprawie ewentualnych zatargów między Austrią, a Czechosłowacją utworzono sądy rozjemcze, mające na przyszłość stanowić tamę w zbrojeniach i wzajemnych konfliktach. — Sądy zostały przyjęte na konferencji obu prezydentów, Masaryka i Heinischa. (3)

### Z zamiary Małej ententy.

„Magyar Uisag” donosi z Pressburga: W razie jeżeli Austria przystąpi do małej ententy co jest wielce prawdopodobne, wówczas nie powinny być Węgry wyłączone. Lży to nie tylko w interesie gospodarczym Węgier, lecz także w interesie politycznym. Polityka reklamacyjna Węgier nie da się długo utrzymać, gdyż wszelkie izolowanie jest dla Węgier szkodliwe. (9)

### Przedstawiciel „rajy „wolności” wobec prawa.

LONDYN (wł.) Sąd apelacyjny powziął uchwałę, że Krasin nie ma prawa do metykalności w procesach cywilnych, wniesionych przeciwko niemu, ponieważ tytuł urzędowego przedstawiciela Rosji do układów handlowych nie chroni go od skargi cywilnej. Wobec tego apelację Krasina odrzucono.

Dnia 21 grudnia 1921 r. na placu Dąbrowskiego w Łodzi o godzinie 9 rano odbędzie się

## dodatkowa sprzedaż koni z licytacji.

759K

D. O. K. № IV SZEFOSTWO REMONTU.

## Ci, co nie mogą płacić.

### STANOWISKO KOMISJI ODSZKODOWAWAN

BERLIN (wł.) Komisja odszkodowań, w odpowiedzi na prośbę rządu niemieckiego o odroczenie spłat zwróciła się z zapytaniem wiele Niemcy mogą zapłacić za ratę styczniową i lutową, jak długo ma trwać odroczenie i jakie gwarancje udzieli rząd niemiecki na zabezpieczenie spłat na czas odroczenia.

Przedstawiciel komisji w Berlinie oczekuje odpowiedzi rządu Rzeszy.

PARYŻ (wł.) Komisja odszkodowań jest przeświadczona że Niemcy mogą zapłacić, tłu maczenie się zaś niemożnością uważa za celowe odmawianie. Niemcy mają o wiele wię

cej złota, niżli twierdzą, że im brakuje.

Francuska opinia publiczna pochwała energiczną postawę komisji wobec Niemiec, które usiłują się wykrecać.

### PRASA BERLINSKA.

BERLIN (wł.) Dzienniki prawnicowe berlińskie występują nadal przeciwko stanowisku dr. Wirtha w sprawie odszkodowań, lewicowe zaś popierają jego politykę, uważając ją za słuszną.

„Vorwärts” pisze że jeśli kanclerz nie używa środków do dalszego pozostania na obranej drodze, powstanie w Niemczech ciężkie przesilenie wewnętrzne.

### W obronie „pokrzywdzonych.”

Parvskie pismo „Ere Nouvelle” ujmuje się za ukraińcami galicyjskimi, przeciwko którym rząd polski używa środków represyjnych, uniemożliwiając w ten sposób powrót emigrantom. Widać z tego, że ukraińcy potrafili nozyskać sobie to pismo, co też stwierdzają koła polityczne francuskie.

### Zagłębie Ruhry będzie zajęte.

W londyńskich kołach politycznych panuje przekonanie, że na konferencji między Lloydem Georsem a Briandem będą omawiane kwestie re aracyjne. Słychać, że rząd francuski gotów jest zrzec się układu z Angorą, jeżeli Anglja nie będzie się sprzeciwiała ewentualnemu obsadzeniu zagłębia Ruhry przez Francję. (9)

### Politycy z nad Wełtawy:

„Narodni Listy” domagają się zawarcia między Czechosłowacją, Francją, Polską i Belgią przymierza, mającego na celu obronę nie zależności tych krajów przeciwko atakom nie przyjacielskim. (Z pewnością najlepiej wyszłaby na tem Czechosłowacja, a najgorzej Polska. (P. R.))

### Chłopskie rządy

Na odbytem w ubiegłym tygodniu posiedzeniu Orlowa Komisja Ziemska postanowiła wykupić 60 folwarków w Zachodniej Małopolsce.

Postanowione przymusowy wykup klucza ks. Singuszków w pow. tarnowskim i dąbrowski. Raczyńskich w pow. chrzanowskim, os wiecimskim i zatorskim, ks. R-dziwiliów, w pow. krakowskiem, barona Goetza w pow. brzeskim i mieleckim, ks. Sapielhy i hr. Donnersmercka w pow. chrzanowskim, klucza przeclawskiego Reyów, klucza Roztworowskiej w pow. bocheńskim i limanowskiem, Iwonicza p. Załuskiej w pow. krośnieńskim klucza śledziejowickiego w pow. mieleckim i całego szeregu pomniejszych majątków.

Zamiast w Gancji Wschod. prowadzić kolonizację, nasi pasko-niasty dewastują najlepsze dospodarki na zachodzie. Zaste, doczekaliśmy się chłopskiej gospodarki (Przyp. red.) (3)

(kt) W Algierze zmarł nagle jeden z najstarszych kompozytorów francuskich Saint Saens, (autor „Samsona i Dalili” oraz „Tańca szkieletów”)

[kt] Dziś wyjeżdża do Poznania sejmowa komisja śledcza, celem zbadania sprawy t. zw. białówek endeckich.

## S. p. Gabriela Zapolska.

W willi lwowskiej oddalonej od centrum miasta od dłuższego czasu mieszkała głośna autorka Gabriela Zapolska. Mieszkanie było dosyć smutne, przysłonięte okna ciężkimi kotarami tworzyły z pokoi ciemną komarę, bo lekarze w obawie o wzrok Zapolskiej, nakazali jej unikać światła.

W ciszy tej jednak umysł potężny i twórczy autorki „Kaśki Karyatydy” pracował silnie. Do prasy dochodziły wieści, że planuje Zapolska nową sztukę pt. „Likwidacja”, że chce ją przed zupełnym zanikiem zwrotu napisać kolekcyjnie.

Ale oprócz wady wzroku przyplątała się jeszcze i inna ciężka choroba, która w ostatnich czasach silnie zrobita postępy. Już w czwartek zawiadomiona telefonicznie rodzina znalazła się u łóżka chorej, tylko brat, głośny swego czasu adwokat, Ludwik Korwin Piotrowski złożony chorobą nie mógł przybyć.

Zycie z tej pełnej temperamentu kobiety szło szybko. Zmarła w sobotę 18 grudnia o godzinie 4-ej rano.

Po nieszczęśliwym zamaż pójściu za oficera gwardii Zapolskiego, Gabriela osiadła w Warszawie i tu rozpoczęła swoją działalność, jako amatorka w teatryku dobroczynności, którym kierował wówczas Marian Gawałowicz. Pod jego wpływem zaczęła tworzyć, a wkrótce jej oryginalny pełen energii charakter wypracował twórczynię na nowe drogi, które z czasem stały się tak oryginalne, że krytyka przyznała jej formę stylu i formę tworzenia za wyróżniającą się w literaturze polskiej i stanowiącą własność talentu Zapolskiej.

Tudno w artykule dziennikarskim skreślić długą do z górą 40 letnią działalność tak oryginalnej twórczyni, zaznaczyć musimy, że temperament wprowadził Zapolską na scenę, której jako artystka służyła kilkanaście lat z rzędu.

S. p. Gabriela Zapolska przyszła na świat w r. 18.6 we wsi Kwerkach pod Łuc-

kiem na Wolwciu, jako najstarsza córka marszałka powiatowego Korwin-Piotrowskiego. Wykształcenie odebrała we Lwowie, a powróciwszy do domu rodzicielskiego, wyszła za mąż za obywatela ziemskiego p. Snieżkę. Po krótkim pożyciu rozstała się z mężem i wstąpiła na scenę, do której czuła zawsze żywiołowy pociąg. Gra w Królestwie Polskim, występowała w balecie w Petersburgu i ukazuje się na scenach Krakowa, Lwowa i Poznania. Nie zaniedbuje jednak twórczości literackiej. Pierwsze jej utwory pojawiły się w r. 1892. Początkowo były to powieści i nowele jak n. p.: „Akwarele”, „Menażeria Ludzka”, „Kaśka Karyatyda”, „Przedpiekle”, „Córka Tuśki” i inne. Z utworów scenicznych, pierwsza urzała światło kinkietów w r. 1897 „Małka Schwarzenkoj”, a w ślad za nią poszły „Joine Firukes”, „Ahaswer” i wydane pod pseudonimem Józefa Maskoffa sztuki o tendencji patriotycznej „Tamten” i „Sybir”.

Największą jednak popularnością cieszyły się jej utwory późniejsze, pisane z wstrząsającym realizmem, odznaczające się zarówno niesłychaną pewnością w rysunku psychologicznym figur, jak poznaniem wszystkich tajników sceny. Z licznego szeregu tych sztuk, mających nadzwyczajne powodzenie, na pierwsze miejsce wysuwają: „Moralność pani Dulskiej”, „Panna Malczewska” i „Kobieta bez skazy”, znane ze świetnych przedstawień w Bagateli.

Z powieści największą poczytnością cieszyły się: „Rajski Ptak”, „To o czym się nie mówi”, „Janka” i inne. Dzieła jej tłumaczono na wszystkie prawie języki europejskie. Jakiś czas prowadziła s. Zapolska szkołę dramatyczną w Krakowie, którą potem przeniosła do Lwowa. W r. 1901 poślubiła powtórnie cenionego artystę-malarza St. Janowskiego, poczem przebywała jakiś czas w Sałeckim. Stąd powróciła do Lwowa, gdzie przebywała do końca życia.

Kończąc tę żalobną wzmiankę nad grobem pięknie zapisanej — literaturze polskiej kobiety, przy otwartej mogile składamy hołd należny jej talentowi i intrygującemu, sądząc, że za ogólny wszystkich ziem polskich będzie najlepszą oceną jej długiej i nieprzerwanej pracy!

## Z Warszawy.

### SKANDAL W WARSZAWSKIEJ RADZIE MIEJSKIEJ.

Pisaliśmy, jak jeden z radnych żydowskich napadł na Radę miejską — w Warszawie zato, że udzieliła sali na konferencję żydoznawczą.

Epilog tej sprawy rozegrał się na ostatnim posiedzeniu Rady, kiedy przez oświadczył, że Rada postanowiła, aby udzielać sali na ważne posiedzenia, a konferencja w kwestii żydowskiej jest rzeczą dla społeczeństwa ważną.

Po tem oświadczeniu zabrał głos radny Grünbaum. Typowa to postać, za radny żydowski, który w sposób namietny zaatakował prezesa rady, przeczając, aby sprawa żydowska była tak ważną. Konferencja zaś żydoznawcza to zbiór „czarnej Sotni”. Oświadczenie to wywołało wśród zebranych silne protesty. Nie zareagowano jeszcze na to dosadne wyrażenie, gdy Grünbaum, zaczął drzeć się, że przewzduj udzieliło sali „bandytom”!

Teraz już radni polscy zrywali się z krzeseł i pospieszono do katedry, żeby żydła zrzucić. Pospieszili i żydzi mu z pomocą.

Do czynu nie przyszło, ale bardzo żalujemy, boć z takimi żydłami nie krenujemy się niczem niewolno obchodzić się, jak z dzentelmanami.

Rada pozwoliła się jeszcze wypowiedzieć żydom po tym incydencie.

Skończyło się na tem że żydzi wycofali swoich ławników z magistratu.

Niech idą na złamanie łań. Rada niech nie kompromituje Warszawy swą bezradną dobroduszością! Prowincja żąda aby

żydła Grünbauma pociągnąć za obelgi przed kratki sądowe.

Uczyć tych „niegomości” moresu. Jak psów służyć.

### MAŁE POKRYCIE.

Wśród urzędników ministerjalnych coraz bardziej ujawnia się prąd nieprzyjęcia zapomóg świątecznych, uchwalonych przez Radę miast., albowiem zostały one wyznaczone w tak minimalnych dawkach, że nie wystarczają nawet na pokrycie najpotrzebniejszych artykułów żywnościowych. (6)

### WARSZAWA ZA ZNIEWAGĘ.

W niedzielę odbyło się w Warszawie tłumne zebranie, na które przyszedł także poseł Zamorski. Wchodzącego na salę przywitano burzą oklasków poczem przemawiali kolejno pp. Szymonowski, Rudnicki, Czerwiński, Kryst, Paprecki, prezes chrz. związku metalowców Szczawiński i inni. Wszyscy byli rozrzuwieni, niektórym wrzucenie nie pozwoliło dokończyć przemówienia, a wszyscy od dawali hołd pracy, zasłudze i nieustraszonemu mestwu, z jakim poseł Zamorski walczy o prawdę i o praworządność w Polsce.

Przypomniano, jak poseł Zamorski zorganizował we Włoszech opiekę nad polskimi jeńcami, ratując tysiące rodaków od głodu, malarji i śmierci i jak dał początek pierwszemu trzem pułkom wojska polskiego we Włoszech. Tem boleśnie dotyka wszystkich fakt że w tej armii polskiej, której jednym z jej współtwórców jest poseł Zamorski, mogły się znaleźć indywidualia, które się targnęły na jednego z najbardziej zasłużonych ludzi, nie tylko wobec całej Ojczyzny, ale w szczególności i wobec armii polskiej.

Wzruszonemu posłowi ofiarowanemu wsparcia kwiaty.

Wreszcie na inicjatywę jednego z obec-

nych uchwalono:

Lud miasta Warszawy bierze pod swoją szczególną opiekę. Nie tylko napastnikom, ale i ich przwódcom, którzyby odważyli się targnąć na osobę, pozostającą pod obroną ludu, ponrzysięga straszną zemstę. Tak nam dopomóż Bóg!

### SAMOBÓJSTWO NA CMENTARZU.

(W) Na cmentarzu wojskowym garnizonowym na Powązkach służba cmentarna znalazła przy jednym z grobów trupa mężczyzny, lat około 20-ty, z przestrzeloną głową. Kula, jak widać z rany osmolonej powyżej skroni, roztrzaskała czaszkę. Przy trupie znaleziono dowody osobiste na imię Kazimierza Remiszewskiego z ul. Żytniej nr. 47. Obok trupa leżał rewolwer syst. „Browning hiszpański”. Według wszelkiego prawdopodobieństwa istnieje przypuszczenie samobójstwa. Trupa wraz z rewolwerem zabrał z miejsca przez ustawienie posterunku. (1)

## Więści z kraju.

00000

### ZAMARZNIĘCIE TELEGRAFISTKI

Nocy onegdajszej urzędniczka telegrafu ze stacji Błaszno, koło Częstochowy, Janina Kalutówna po ukończonym dyżurze, wskoczyła na stację odchodzącego z Błaszna pociągu osobowego, celem powrotu do domu do Zawiercia.

Ponieważ drzwi do przedziału były zamknięte, telegrafistka zmuszona była stać na stopniach, nie mogąc w czasie biegu pociągu przejść do innego wagonu.

Na stacji w Poraju konduktor zauważył stojącą przy drzwiach pasażerkę, przeto podszedł do niej w celu otworzenia drzwi, lecz jakież było jego zdumienie, gdy przekonał się, że stojąca pasażerka nie daje znaku życia i utrzymuje się tylko w pozycji stojącej za pomocą rąk przymarzniętych do żelaznej poręczy.

O wypadku powyższym zaalarmował na tychmiast władze kolejowe. Zwłoki zamarznętej telegrafistki przeniesiono na stację, gdzie zawiadzono pomoc lekarską. Wszelkie jednak zabiegi przywrócenia do życia okazały się daremne. Wiadomość o tym niebywałym wypadku wywołała ogromne poruszenie. (9)

### BOLSZEWICKIE SUMY.

W kopalniach węgla aresztowano w Jaworznie pod Krakowem osobnika, który przy był do robotników kopalni, celem organizowania komitetu komunistycznego. Rozdzielał większe sumy między robotników, jak stwierdzono z funduszy bolszewickich. [1]

### NIE POWIODŁO SIĘ...

W Krakowie wyszedł 1 nr. „Głosu” organu niezależnych socialistów, został i natychmiast skonfiskowany. (1)

### TARG POZNANSKI.

Sposownie do uchwały Rady Miejskiej Poznania ukonstytuowała się specjalna komisja mająca się zająć organizacją drugiego targu poznańskiego na wiosnę roku przyszłego. Biuro miejskiego urzędu Targu Poznańskiego mieści się obecnie przy placu Sapieżyńskim nr.10. 2

### Z UNIwersYTETU LWOWSKIEGO.

„Słowo Polskie” podaje: Liczba studentów, zapisanych w r. b. na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, wynosi ogółem 4,637. W tej liczbie 2,518 (54 proc.) Polaków, 1,934 (43 proc.) żydów i 39 (3 proc.) Rusinów.



## Danina w miastach.

0000

Drugą kategorią majątku narodowego, wezwana do złożenia na rzecz Skarbu Państwa części dochodów w formie daniny, są miasta dokładnie mówiąc: nieruchomości miejskie. Brak należytej i pewnej podstawy statystycznej do obliczenia procentowego udziału tej kategorii w ogólnym majątku całego społeczeństwa sprawia, że poszczególne oszacowania różnią się tu między sobą, wahając się między 5,7 a 7,7 proc. W tych też granicach obliczono udział płatników tej kategorii w ogólnym 80-miljardowym kontyngencie, preliminując go na 5,130 miliardów, co stanowi 6,4 proc. całości. Jednakże względem zniszczenia wojenne i ciężki kryzys, jaki przechodzi obecnie miejska własność nieruchoma, sprawił, że z sumy tylko dwie piąte (2130 milionów) ma wrzynać od samych właścicieli nieruchomości, na reszcie zaś złożyli: lokatorzy (1200 milj.), zawody wyzwolone (500 milj.) oraz właściciele samochodów i ekwipaży (1300 milj.).

### NIERUCHOMOŚCI.

Jak przy daninie od rolnictwa podstawa wymiaru jest i tu podatek wymierzony za r. 1920, przyczem ustawa uwzględnia różny w poszczególnych dzielnicach system opodatkowania nieruchomości miejskich. Tak więc w b. Dzielnicy Rosyjskiej (Kongresówka i Kresy Wschodnie bez różnicy) wchodzi tu w rachubę podatek podymny po miasteczkach oraz państwowy podatek od nieruchomości miejskich. W Małopolsce uczestniczą w daninie wszyscy płatnicy podatku domowo-czynszowego, oraz ci płatnicy podatku domowo-klasowego, których realności znajdują się w miastach lub miasteczkach. Mini stroni Skarbu przysługują tu prawo podciągając pod te kategorie w drodze rozporządzenia dalsze jeszcze miejscowości, które uznają za posiadające charakter miejski, tak samo jak i w Wielkopolsce gdzie zasadniczo pod te kategorie daniny podpadają płatnicy podatku budynkowego w miastach i miasteczkach.

Zasadniczy mnożnik wynosi 100 (t. j. za każdą markę podatku za rok ubiegły 100 mk. daniny). Niższy mnożnik a mianowicie 60 obowiązuje dla płatników podatku podymnego w b. Dzielnicy Rosyjskiej i domowo-klasowego w Małopolsce, jeszcze niższy dla podatku domowo-czynszowego w Małopolsce (30, a dla Lwowa 20). Rozmaitość mnożników miała na celu jednolite obciążenie dochodu z nieruchomości na całym obszarze państwa i wyrównanie różnic w systemach podatkowych. Jaka pod tym względem panuje obecnie różnorodność, widać n. p. stąd, że wpływ podatkowy z tej kategorii wyniósł w r. 1920 w samym Lwowie 3 miliony, w całej zaś Wielkopolsce tylko o 1 milion więcej.

Uwolnione od opłaty daniny są tu — jak zresztą przy każdej kategorii — państwo, samorządy i t. p. Dla zniszczeń wojennych nie ma specjalnych postanowień. O ulgach indywidualnych będzie mowa osobno.

### LOKATORZY.

Należą tu wszystkie osoby — zarówno fizyczne jak i prawne — które w miejscowościach o charakterze miejskim zajmują w cudzych nieruchomościach mieszkania albo lokale przemysłowe lub handlowe. Wysokość daniny równa się podwójnemu rocznemu czynszowi, przyczem za podstawę przyjmują się komorne zasadnicze (bez dodatków) płacone w r. 1921. O ile lokal zajmowany jest pod tytułem darmym, podstawa dla wymiaru daniny będzie czynsz, jakiby za odnajmem mieszkania czy lokalu w podobnych warunkach należało zapłacić.

Wymiar ten odnosi się jednak tylko do miejscowości, w których obowiązuje ustawa o ochronie lokatorów. W innych danina ustalona jest ryczałtowo i wynosi 2000 mk. od każdego pokoju względnie pomieszczenia. Uwolnione są od daniny lokatorskiej, oprócz państwa, samorządów i t. p., także instytucje religijne, z osób zaś fizycznych: stróżki domowe, osoby żyjące głównie z poboru renty (emerytalnej, wdowiej, starczej, inwalidzkiej) lub z emerytalnej, wdowiej, starczej, inwalidzkiej.

przedstawiciele dyplomatyczni i konsularni państw obcych wraz ze swym personelem urzędowym, o ile nie są obywatelami polskimi.

Posz temi osobami, nie placącymi daniny od mieszkania zasadniczo, mają być uwolnione od niej osoby bezrobotne, zaś obniżone nie otrzymują osoby zajmujące mniejsze mieszkania: i tak przy mieszkaniach 2-pokojowych danina wyniesie nie podwójne ale tylko jednokrotne komorne roczne, przy 1-pokojowych zaś jego połowę.

### ZAWODY WOLNE.

Do tej kategorii należą osoby fizyczne (nie prawne), uprawiające zarobkowo i samodzielnie (a więc nie jako pomocnicy) t. zw. wolne zajęcia zawodowe, a więc zawód lekarski (lekarze, dentyści, weterynarze, felczerzy), prawniczy (adwokaci obrońcy sądowi notariusze), techniczny (inżynierowie, architekci, technicy, chemicy), wreszcie artysty, wydawcy pism periodycznych (o ile są nimi osoby fizyczne) oraz agenci, o ile nie placą daniny w kategorii przemysłowej.

Danina wynosi jedną piątą dochodu osiągniętego z zawodu wolnego w r. 1920. Miaro danina jest tu ta kwota, która została ustalona jako podstawa przy wymiarze podatku dochodowego na r. 1921.

### SAMOCHODY I EKWIPAZE

W tej kategorii opłacają daninę: a) wszyscy właściciele samochodów osobowych (750.000 mk. do 15 WH, 1.000.000 przy samochodach silniczkowych), b) właściciele ekwipaży, ale tylko w miastach (200.000 mk. od parokonnego, 100.000 od jednokonnego), wreszcie c) właściciele autobusów samochodowych (100.000 mk.) dorożek (20.000 mk. od 2-konnej, 10.000 mk. od 1-konnej w Warszawie i Łodzi, w innych miastach o 50 proc. mniej). Kategorią c) wchodzi tu w rachubę tylko o tyle, o ile dany właściciel nie opłaca już daniny od kategorii przemysłowej.

Podstawa wymiaru daniny jest posiadanie samochodu czy ekwipażu i t. p. w czasie między 1 października a 31 grudnia 1921. Uwolnieni są dyplomaci i konsulowie (tak przy lokalach), pozatem handlarze samochodów o ile co do nich zachodzą pewne w ustawie szczegółowo określone warunki.

## KRONIKA

0000

### — Okropne położenie dzieci.

Wobec licznych zapytań Oddział Łódzki Pol. Tow. Czerw. Krzyża wyjaśnia, że nie udziela pomocy repatriantom nie chcąc wchodzić w kompetencje Komitetu Opieki nad Repatriantami. Dowiedziawszy się jednak o opłakanych warunkach w jakich znajduje się dzieci repatriantów, bywające w domu noclegowym przy ul. Cementarnej, polecił Czerw. Krzyżowi, jako instytucji mającej głównie na celu nieść pomoc i ulgę nieletnim, zaopiekować się temi dziećmi. Cz. Krz. Mł. natychmiast wydelegował tam swych przedstawicieli celem zbadania istotnego stanu rzeczy na miejscu. Okazało się, że dzieci są w stanie godnym pożywienia: wzrost nagie, bosa i głodne. Czerw. Krzyż Młodzieży zaopiekował się temi dziećmi zebrał odzież i żywność zwrócił się do „Kropki Mleka” o pomoc dla niemowląt, 12 dzieci umieszczono w szkole, kupiono im książki i wystarano się o bezpłatne obiady w Komitecie Tanich Kuchen.

### — Przesyłka książek.

„Głos Narodu” podkreśla barbarzyńską głupotę przepisów pocztowych, nie pozwalających na sprowadzanie z zagranicy drogą pocztową książek, ważących ponad jedno kilo.

Zagraniczne księgarnie muszą wobec tego przysyłać do Polski dzieła, cięższe od jednego kilograma, rozcinać na kilka niejednokrotnie części.

Dziennik domaga się wyjaśnień w tej sprawie. (6)

### — Z taka warto się ożenić!

as) Anna Wiśniewska przybyłemu z Zamością narzeczonemu Marcinowi Mróz za pomocą podstawi skradła różne rzeczy na w

me 300.000 mk. Mróz został zbawiony przez W. do Łodzi obietnicą że wyjdzie ona za niego za maż i odda mu w posiadanie 3 piętrową kamienicę przy ul. Piotrkowskiej.

W tym celu W. zaprowadziła go na wymienioną ulicę do jakiegoś dozorcę, gdzie kazala mu złożyć rzeczy poczem udała się z nim do Choju, rzekomo do swej rodziny. Poleciwszy mu w pewnym miejscu zaczekać na siebie na ulicy, więcej nie powróciła.

Poczekawszy kilka godzin udał się z powrotem do miasta, lecz niestety ani narzeczony, ani też domu gdzie zostawił rzeczy nie odszukał!

### — Na gorącym uczynku.

(as) Onegdaj Józef Kaźmierczak i Tadeusz Chojnacki usiłovali dokonać kradzieży szyb podwórzu przy ul. Pomorskiej 8, należących do Szlamy Dłużeńskiego. (9)

Złoczyńców ujeli dozorcę domu.

### — Wzesełnie zaczyna

(as) Eugenia Rajcher, zamieszkała przy ul. Zielonej 14, zameldowała policji, że brat jej 13-letni Edward zabrał jej 2 pierścionki, wartości 10 tys. mk. i sprzedał je złotnikowi Poznańskiemu przy ul. Południowej 5 za 1 tys. mk.

### — W pościgu.

(as) Onegdaj posterunkowy w obrębie X komisariatu zauważył na ulicy Wólcząskiej 3 podejrzanych osobników w nocy. Na zapytanie co robią nieznajomi poczęli uciekać w stronę Rozwadowskiej.

Policjant dał 2 strzały. Jeden z uciekających po przeskoczeniu przez parkan na pustą plac przy ul. Wólcząskiej nr. 113 został ujęty.

Jak się okazało, był to Stanisław Pilczykowski. (9)

### — Milionowa kradzież.

(as) Z mieszkania Bera Lichtenberga przy ulicy Piotrkowskiej 84 skradziono różne rzeczy wartości miliona marek. (6)

## Z sądu.

(as) Sędzia pokoju I Okręgu p. Borkowski rozważał sprawy następujące:

W pierwszej odpowiadał 33 letni Edward Kruk i 20 let. Moszek Cynamon, oskarżeni o uchylenie się od wojskowejci.

Sąd skazał pierwszego na 8 miesięcy, drugiego zaś na miesiąc więzienia.

55 letni Roman Kijowski, tkacz, chcąc się w łatwy sposób z bogacić nabył od nieznajomego 22 f. przędzy za 200 mk. wartości 17.000, z wiedzą, że przędza pochodzi z kradzieży. K. skazany został na 6 miesięcy więzienia. Dowód rzeczowy skonfiskowano na rzecz skarbu.

45 letni Jan Wiśniewski (Kilińskiego 42) z zawodu szewc, był oskarżony o nabywanie od żołnierzy rzeczy wojskowych. Sprawa wyszła na jaw przez kochankę Józefę Leonow, wdowę po 2 mężach, która pokłóciwszy się z kochankiem, zadenuncjowała go przed policją. Sąd skazał Wiśniewskiego na 3 miesiące więzienia nakazując go natychmiast aresztować.

(6)

## Przemysł i handel

### — NAFTA WE FRANCJI.

Pewien włosianin w departamencie Aisne zauważył na swoim polu kakużę, która zdawała się zawierać naftę. Analiza wykazała, iż w miejscu tem znajdują się podziemne źródła naftowe. Wobec tego będą podjęte wiercenia.

(8)

